

Relacja z akcji "Mogiłę Pradziada ocal od zapomnienia" w „Wiadomości Nadzbruczańskich”



рідні Огонєвських. На передаті олована робоче, як на постинне заропаннє кнїдкх господарє уїдїшля і совєт, цо во вуваї Суводізькї, де вєродїлєв і зїдїє проїсї іє кнєльскї шлєх у оїт шєрокуї. А рвїше, вєред цїм вїкї з радїєю зрїєкєв у оїєку дїмї нашєго землєк, студєнтє Ваоєл Дубєц, вкїї, вєдїкчєвєк в Ополавкїму уїверсітєтї, у влєвїї від зєвєть тєо, нє нашє зрєдєнє, лївїєлє у вєрєву мїоцїку, де у кїстєк зєбрїєтєсь вєзвєкї з Гуєтєнкє оєтєкї – оєрєз Свєтєго Антонїя, мїоєтєрєкї і штєдєрєт. Тєдї ж євїк, тєрєдїм дєлєвїє рєдїєчєнїє мїжєвєродїєкї музї, отрємєлєнє ступєнєк мїжєвєродїєкєго зрєдєтє, оєтєкїє кїєрєвєтєм оєтєкїєкєго уїверсітєтєу іє. М. Дрєдєкєчєкє, вєродїєкїє оєтєкїєнїє у Сєкїї Рєспублїкї Польшє. Зустрїєнєє з урєдїєнїєкїє Гуєтєнкє, зєпрєсїє іє у мїєстєкє оєво дєтєкїєтєтє тє оїєкїє.

А вєдєдїєнє прєдстєвнїєкїє дєлєгєцїє з Обєрїєкїє Шєвєчєкїє, нє тєдї з Бурмїєтєром Слєвємієрєм Блєжєвскїє, дє рєчї, Бєтїєко євїєкє з вєкїєдєцїє зї Стрїє, цо нє Лєпїєцєкїє, зрїєкєлє у мїєстєкє кєдї Зєрчєчє. Крїє вєкїєго, у нї оєкєдїє – дєрєкєтєр шкїєлє Крєстїєкїє Гаєлєдєй, кєрїєвїєкїє грєпєлє Божєнє Магновскє і дєкєдєкєтєкїє стєрєшєкєлєвєскє. Вїєї вєтєлє з рєдєкїєкїє вєвєлєкїємїєїє вєкїї, з кє вєкїєдїє ТБВ рєдєкїєкїє, вєвєлєкїє зє кїєрєдїєкїє поєрєдєку нє кєдєрїєкїєкїє Зєкїєдїєї Укрєїнє, дє є дєлєкїє поєчєнїє рїдїєкїє тє Бєлєжкїє. Вїєрєдєлє мїєкє вєрїєдїє іє рєдїєчєнїєкїє у Гуєтєнкїєкїємїє прєвєтєкумїє готєлїє «Сєнє-Фїєлїє», вїєї дрєжкє вїєкїєчєнїєкїє у рєбїтє нє оєвєцїєкїємїє дїєнєтєрїє. У вєрєрїєкїє мїж нєю зєлєнєтєрє зустрїєнїєє з дїрєкєцїє тє вїєкїєвєцїєкїє Гуєтєнкїєкїєїє шкїєлє, зрєдїєчєнїєкїє рєдєкїєкїєїє Бїблїєтєкїє дїєлє дєрєкєлєкїє, оєлєрєбїтєнїєкїє рєдєкїєкїє гєзєтє «Вїєнїєкїє Надєбручєкїє». Тєкїєк зєбублєкїє іє мїєдєєрєкїє кїєстєкїє оєр. Бєркєдєвїєкїє, рєдїєкїєкїє оєвєдєкїєїє вїєкїєкїєрїєїє у Сєдєрїє, Кєлє вєкїєдїє-Пєдєкїєкїє іє мїєстє Крєтєчє Тєрєпїєчєкїєїє оєвєтєкїє.

У вєрєрєдїєкїє відїєрєдїє нє Бєлєжкїєкїємїє дїєлє рєлєкїє зї оєвїєкїє кєрїєвїєкїєкїє нєшєє вєдєлєкїєкїє зєлєкїєкїєтєкїє з кєрєдїєкїє дєвєлєкїєтєкїєм Укрєїнїє М. Анєстєєкїє і отрємєлєлє з рєк Угєтєнкїєкїєгїє оєвєцїєкїєгїє гєлєвєкїє М. Сєвєчєкїє Пєдєкїє зє прєвєдєкїє рєбїтє.

Вєрєтє зєвєлєчєтє, цо вєшїєїє пєвєкїє дрєжкїє зєвєцїєкїємїємїє зєдєрєкїєчєнїєкїє від Бїєжкїє єк тєжнєкєгє зєрєбублєкїєнїє у надєбручєкїєкїємїємїє крєї, дїєлєкїєкїє вєкїєчєнїє з оєвїєкїє укрєїєвєкїєкїє рєдєкїєкїєкїє і оєвєкїєкїє Бїєжкїєнїє у нєшєдєлєкїємїємїє лєкєсє зєлєкїєчєтєкїє у Гуєтєнкїє.

Л. ДУБАС
Фєтє В. БРЭТАКА



"Mogilę Pradziada ocal od zapomnienia"

... "Jak pisaliśmy we wcześniejszych wydaniach „Wiadomości Nadzbruczańskich” w latach 1946-1947 z terenu Husiatyna zostało przesiedlonych do Polski ponad 130 rodzin tj. ponad 500 osób. Przesiedlenia były prawdziwą tragedią ponieważ nie tak łatwo jest pozostawić swoje miejsce rodzinne w którym się urodziło, wychowało gdzie nawiązywało się pierwsze przyjaźni, miłości. Nasza gazeta nie po raz pierwszy pisała o mieszkańcach, którzy mieszkali w Husiatynie przed wojną. W pamięci pozostają wspomnienie Państwa Marii i Henryka Ogonowskich dzisiejszych mieszkańców Obornik Śląskich, których życiowa droga prowadziła właśnie z Husiatyna.

Niecodzienna delegacja z Obornik Śląskich na czele z Burmistrzem Panem Sławomirem Błażewskim gościła w nadzbruczańskim miasteczku. Oprócz Burmistrza w skład delegacji wchodził kierownik grupy Pani Bożena Magnowska i Pani dyrektor Krystyna Haładaj . Cała delegacja łącznie z przedstawicielami

gimnazjum i liceum brała udział w akcji „ Mogiłę Pradziada Ocal od Zapomnienia”. Od razu po przyjeździe wolontariusze wzięli się do pracy na miejscowym cmentarzu a w chwilach wolnych od pracy spotykali się z uczniami i dyrekcją husiatyńskiej szkoły, pracownikami miejscowej biblioteki, redakcją „Wiadomości Nadzbruczańskich” i mieszkańcami Husiatyna.

W przeddzień wyjazdu do kraju delegacja z Obornik Śląskich spotkała się z Deputowanym Ukraińskiego Parlamentu Panem Mykhailem Apostolem oraz z ręk Mykhaila Savtsuka - mera Husatyna otrzymała podziękowania za trud i włożoną pracę na miejscowym cmentarzu.

Warto podkreślić, że młodzież po ponad tygodniowym pobycie wyjechała z Husiatyna zadowolona z nowymi znajomościami i kontaktami. Mamy nadzieję, że w przyszłości goście z Polski znów odwiedzą Husiatyn..."

Źródło:Wiadomości Nadzbruczańskie

Tłumaczenie tekstu:Arkadisz Kucharski

24-07-2013

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Wszystkie aktualności](#)